

DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 9 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.



IZA MUCHLIŃSKA,

Samarytanka w szpitalu zapasowym Dywizji Lit.-Białoruskiej w Lidzie,

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona SS. Sakramentami zmarła dnia 26 sierpnia 1919 roku w wieku lat 19.

Eksportacja zwłok z dworca kolejowego na Rosse odbędzie się d. 29 bm. o g. 4 pp. Nabożeństwo żałobne i pogrzeb dnia 30 o godz. 10 rano. O ciężkiej i bolesnej tej stracie zawiadamiają
Matka i siostry.

Kupujmy
Polską Pożyczkę
Państwową.



Cena ogłoszeń: Na 4 str.
za wiersz jednoszpaltowy petitu—
2 mk., przed tekstem i nekrologi
na 1 str. wiersz — 3 mk.

ś. † p.

Jan Ossowski,

wracając z Moskwy do Ojczyzny, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zgasł w Orszy w październiku 1918 r., przeżywszy lat 37. Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Jana odbędzie się w kościele WW. Świętych przy ul. Zawalnej dnia 30 bm. o godz. 10 rano, na które w nielutnym smutku i żalu kolegów i przyjaciół zmarłego zapraszają
Ojciec i siostry.13
ProgramTEATR POLSKI NOWOCZESNY SALA „LUTNIA“
5-to Jerska 6.

Dziś, w piątek, 29-go sierpnia 1919 r.

2 przedstawienia o godz. 7 i 9 wiecz.

1. „Korepetytor” krotoczwila w 1 akcie
Marji Morozowicz-Szczepkowskiej,
odznaczona nagrodą na konkursie Warszawskiego Teatru Nowoczesnego.
2. Dział koncertowy. Uczestniczy cały personel artystyczny.
Początek o godz. 7 i 9 wiecz.

Kasa czynną jest codziennie od 11—1 i od 4 do końca przedstawienia.

Kupujcie Losy

Loterji na Inwalidów Wojennych.

Wygranych 4 miliony, 462 tys. marek. Główna wygrana 350 tysięcy mk.
Ciągnięcie kl. III-iej: 1-go i 3-go września. Termin wymiany losów II klasy do III-iej upływa 28 sierpnia.

Losy są do nabycia: w składzie Żyrardowskim, w księgarni J. Zawadzkiego oraz p. Krzyżanowskiego (Bank Handlowy).

KOMUNIKAT SZTABU GENERALNEGO

z dn. 26 sierpnia.

FRONT LITEWSKO-BIAŁORUSKI.

Na odcinku na zachód i północ-zachód od Bobrujska ożywiona działalność bojowa piechoty i artylerji. Zdobyte ostatnich walk wznosi o 100 jeńców, 5000 pocisków artyleryjskich, 16 karabinów maszynowych, 1000 karabinów ręcznych. Na odcinku Łuńska obsadziły oddziały nasze Turów. Nieprzyjaciół wycofał się w kierunku wschodnim.

FRONT GALICYJSKI I WOŁYŃSKI

Spokój. Data 25 bm. ostatni oddział rumuński opuścił granice Pokucia.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego Haller, pułkownik.

Czem Śląsk dla Polski.

Ostatnie wypadki na Śląsku rozpaczliwy krok naszych rodaków, którzy tyranozowali przez Niemców musieli porwać za broń, zająć się krzyżactwem nad powstającymi, kłopotami i dziećmi—zwrócić znowu uwagę całego świata na tę dzielnicę Polski, która oto obecnie krwią swą stwierdza przynależność do Macierzy

i woli raczej leżeć w grobie, niż istnieć zdala od Polski.

Nie od rzeczy będzie przeto podać niektóre szczegóły o tej dzielnicy, wyjaśnić rolę polskości na Śląsku i zaznaczyć rolę, jaką ta dzielnica w gospodarce całej Polski odgrywać będzie.

Śląsk pod względem obszaru nie jest duży. Powierzchnia jego wynosi zaledwie około 13 tysięcy kilometrów kwadratowych czyli jest dwa razy większa od powiatu wileńskiego. Ale na tej niewielkiej przestrzeni mieszka 2 miliony 200 tysięcy, podczas gdy w powiecie wileńskim, wliczając tu i Wilno zaledwie około 450 tysięcy. Gdy w Wileńszczyźnie na kilometr kwadratowy przypada 72 ludzi, to na Śląsku na tej samej przestrzeni mieszka 167 ludzi, a więc przeszło dwa razy więcej. Ta ogromna masa ludzi nie tylko potrafi wyżyć w takiej ciasnocie, ale nadto cieszy się niezmiernym prawie i nas dobrobytem, a to dzięki olbrzymim bogactwom mineralnym, które kryją się w łonie ziemi na Śląsku. Mamy tam przede wszystkim olbrzymie zapasy węgla. (Obliczane mniej więcej na 7.400 milionów ton). Co-roczenie wydobywa się na Śląsku przeszło 45 milionów ton, co czyni trochę więcej, niż węgiel wydobyty w całej Rosji Europejskiej i azjatyckiej, a przeszło połowę węgla wydobywanego w całej Polsce.

Wartość tego węgla wynosiła przed wojną rocznie około pół miliona koron, a obecnie przy tylekroć wyższej cenie węgla, oczywiście znacznie wię-

Oprócz węgla na Śląsku znajdują się znaczne pokłady cynku, żelaza, niklu, arsenu i ołowiu.

W kopalniach tych metali pracuje około 15 tysięcy górników, a wartość wydobytego rocznie metalu przed wojną wynosiła przeszło 50 milionów koron.

Cały Śląsk usiany jest ogromną ilością najrozmaitszych fabryk, a przeważnie zajęciem ludności jest praca w fabryce.

Dla przejeżdżających koleją przez Śląsk cała kraina przedstawia się prawie jak miasto, gdyż tylko gdzieś-gdzie widać kawałki wzorowo uprawionych pól i ogrodów, a pozatem tylko wysokie kamienie, komin fabryczny, hutę i kopalnię. Krajobraz Śląski przypomina najbardziej uprzemysłowione okolice Belgji i Nadrenji, bo zresztą Śląsk w zakresie bogactw mineralnych krainom tym dorównywał.

Pod względem narodowościowym Śląsk jest krainą, gdzie absolutna większość ludności jest polska. Na stu mieszkańców przypada tam 57 Polaków, a tylko 40 Niemców. Pozatem jest niewielka ilość innych narodowości, około 3 proc.

Ludność Polska na Śląsku składa się wyłącznie z ludu wiejskiego i robotników fabrycznych, bo tamtejsza inteligencja polska również z tych warstw pochodzi. T. zw. warstw wyższych, t. zw. szlachty, ziemian, wśród Polaków na Śląsku niema. Uległy one już bardzo dawno germanizacji, a przy polskości, przy mowie polskiej wytrwał tylko lud.

Lud też przed laty kilkudziesięciu

samorzutnie obudził się do życia narodowego. Lud, albo inteligencja z ludu tego wyrosła, zaczęła się organizować, tworzyć polskie związki, banki, zakłady gazety, szkoły. W ciągu lat kilkudziesięciu dokonano olbrzymiego dzieła bo dziś słusznie Śląsk uchodzi za jedną z najbardziej uświadomionych pod względem narodowym dzielnic, czego daje obecnie dowód w walce orężnej z najędźcą, Losy historyczne Śląska niezmiernie ciekawe. Złączony na długie wieki nierozdzielnie z Polską, Śląsk za czasów króla Kazimierza Wielkiego w 1343 roku odpadł do Czech. Na Śląsku rządząli wtedy udzielni książęta, Piastowie śląscy, Kłedy Czechy weszły w skład monarchji Habsburskiej losy Czech podzielił i Śląsk. Książęta śląscy jednak zostali, jako lennicy Habsburgów i przetrwali bardzo długo, aż do drugiej połowy XVII wieku. Ostatni Piast śląski, zresztą zupełnie zalemczony zmarł w 1767 roku.

Śląsk przez kilka wieków należał więc do korony austriackiej. W 1748 roku za czasów Marji Teresy i Fryderyka Wielkiego po wojnach austriacko-pruskich Śląsk został podzielony. Część jego pod nazwą Śląska Cieszyńskiego, albo Austriackiego pozostała przy Austrii, część druga pod nazwą Śląska Opolskiego, albo Pruskiego odpadła do Prus. Nieco później rozgorzała między Austrią i Niemcami nowa wojna o Śląsk tak zwana wojna siedmioletnia. Charakterystyczne jest rzeczą, że podczas tej wojny Hohenzollernowie, udawad-

niając swych praw do Śląska, powoływali się na swe pokrowieństwo z Piastami śląskimi.

Takie są dzieje tej krajiny walczącej obecnie tak bohatercko o swą polskość. Nie pomogły wyrafinowane metody germanizacji, stosowane na Śląsku przez Niemców, (a zmierzające do zupełnego wytępienia Polaków, nie pomogła intensywnie prowadzona kolonizacja niemiecka — Śląsk pozostał polskim. Ilekroć jakaś klasa dotknęła Polskę, śląscy śpieszyli z pomocą materialną. Podczas wojny znaczne sumy ze Śląska przychodziły na cele oświatowe na Litwie, mamy więc wobec Śląska długi wdzięczności. Takie same długi wdzięczności mają wobec Śląska i inne nasze dzielnice.

Śląsk dla Polski jest warunkiem jej wielkości. Polska ze Śląskiem to mocarstwo wielkie, z wielkim przemysłem, jednostka co do znaczenia swego ekonomicznego i politycznego pierwszorzędną. Polska bez Śląska to kaleka, bez wielkiego przemysłu, teren dla eksploatacji dla innych państw.

Zrobiono nam krzywdę, że nie przyłączono Śląska do Polski bezpośrednio, ale uszczelniono to od plebiscytu. Wyniku tego plebiscytu możemy ze spokojem oczekiwać. Kraj, który ma 58 proc. uświadomionych Polaków, kraj, który obecnie orężem udowadnia swą przynależność do Macierzy, kraj taki napewno do Polski należy. Wiedzą to Niemcy, i dlatego chcą za wszelką cenę kraj ten spuścić, zrujnować, chcą nas zubożyć. Dlatego to przez swe barbarzyństwa sprowokowali ludność, wywołali powstanie, byle mieć pretekst do rabunku i zniszczenia.

Nic to jednak nie pomoże. Zbojactwa i złożejstwa zostaną ukarane: a prastary piastowski Śląsk do Polski powróci.

Z. F.

Powstanie na Górnym Śląsku.

Odezwa Komitetu Zjednoczenia Górnego Śląska z Rzeczpospolitą Polską.

Rodacy!

Na Górnym Śląsku leje się krew polska.

Po raz pierwszy w dziejach ludu śląskiego, po wiekowej rozłące z macierzą, krwią własną stwierdza swą przynależność do Polski.

Nie możemy być obojętnymi widzami rozgrywających się wypadków.

Obowiązkiem naszym jest spieszyć nie tylko ze słowem podzięki i otuchy braciom i siostram naszym z Górnego Śląska, ale przedewszystkiem — z szybką i skuteczną pomocą czynną.

Do ciebie, ludu polski, wołamy!

Jesteś dzisiaj pełnomocnym i pełnoprawnym Rzeczypospolitej Polskiej gospodarzem. Na tobie ciąży odpowiedzialność za losy Ojczyzny.

Niech się rozlegnie potężny głos ludu polskiego, jak Polska długa i szeroka, ku obronie ludu naszego na Górnym Śląsku, mordowanego i poniewieranego przez zbiorów niemieckich.

Niech rząd polski wie i do głębi tą świadomością się przenika, że jeśli zmuszony będzie chwycić się ostatecznych środków w obronie ludu polskiego na Śląsku, cała Polska, jak jeden mąż, stanie za nim.

Usłuchaj, ludu polski, swego Arcybiskupa, który wzywał cię do okazania pomocy pieniędzmi i środkami żywności uchodźcom z Górnego Śląska. «Niech płyną ośny zbież, pokrzywienie, odcięty, gnany — nawołuje ks. Arcybiskup Metropolita warszawski — i mamy nadzieję, nikt w Polsce nie pozostanie głuchy na to wołanie.

Do całego ogólnu społeczeństwa polskiego się zwracamy.

Gasaący wzrok skazańców polskich na Górnym Śląsku, rozstrzelanych przez Niemców, obrócony ku Polsce, niech dojrzy wyciągniętą na pomoc ramię brata; rozpaczne wołania tych, co walczą z przeważającymi siłami brutalnego wroga, niechaj znajdują gromki odesw we wszystkich sercach polskich.

Spieszmy — Górnemu Śląskowi na pomoc i ratunek.

Komitet Zjednoczenia Górnego Śląska z Rzeczpospolitą Polską.

Hoover stwierdza winę Niemców.

WARSZAWA, 25 sierpnia.

Dopiero teraz dowiedziano się o telegramie Hoovera, wysłanym do Rady najwyższej w sprawie Górnego Śląska. Hoover donosi w swojej depeszy, że na Górnym Śląsku strajkuje 70 proc. górników, co oddziaływa na kryzys węglowy, i tak już bardzo groźny. Hoover stwierdza, że Niemcy są sprawcami tego przesilenia. Oni to prowokują ludność polską, a potem stosują represje. Ludność polska na Górnym Śląsku jest wrogo usposobiona dla bolszewików, a propagandą bolszewicką zajmują się wojska niemieckie.

Walczą do ostatka.

SOSNOWIEC 26 b. m. (tel. wł.).

W pasie granicznym ruch powstańczy szerzy się coraz więcej. Powstańcy walczą z zupełną pogardą śmierci. Szczególnie zaciekłe walki rozegrały się w pow. rybnickim. Powstańcy zniszczyli tor kolejowy w pobliżu Wielkiego Strzelca.

W lasach lisańskich powstańcy znieśli doszczętnie operujące tam oddziały niemieckie.

Ententa wysłała wojska na Śląsk.

WARSZAWA, 26 b. m. (P. A. T.)

Ministerjum spraw zagranicznych komunikuje:

Rada Najwyższa w Paryżu poleciła marszałkowi Fochowi przygotować korpus ekspedycyjny na Górny Śląsk w sile 20.000 piechoty i 3.000 kawalerji.

Stanowisko Ameryki.

Ministerjum spraw zagranicznych komunikuje:

Szerzone przez dzienniki berlińskie pogłoski o stanowisku przedstawicieli Stanów Zjednoczonych w sprawie Górnego Śląska są oczywicie tendencyjnym wymysłem, obliczonym na podkopanie stosunków zaufania i przyjaznego porozumienia, jakie łączą rząd polski z przedstawicielami i pełnomocnikami prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Opinia publiczna, pamiętając, jak w wielu wypadkach Polska doznała pomocy ze strony reprezentantów Ameryki odnośnie inasynacje traktować powinna z tem lekceważeniem, na jakie zasługują.

Walki.

SOSNOWIEC 26 b. m. (PAT.) —

Liczne oddziały powstańcze zdolały nawiązać z sobą tajemną łączność, skutkiem czego działania stają się coraz bardziej selowe i zgodne. Że dotychczas o stłumieniu grzechu nie może być mowy, dowodzą najwyraźniej codziennie wydawane komunikaty niemieckie, stwierdzające, że egrenschtzte stała bez przerwy nowe walki z powstańcami. Poza to świadczą o tem huk armat i turkot kulomiotów, dochodzący wśród sisy nocnej do zagłębia Dąbrowskiego.

SOSNOWIEC 26 b. m. (PAT.) —

Otrzymałmismy niespodziewaną wiadomość o walkach w pow. lublińskim (na północ od okręgu przemysłowego). Nocy dzisiejszej większy oddział powstańców stoczył zwycięską walkę z egrenschtzte między Piekarami niemieckimi a Dąbrówką. Po uporczywej bitwie, zakończoną zwycięstwem powstańców, zdobyli trzy kulomioty i 15 koni, oraz wzięli do niewoli oficera i 10 żołnierzy.

Pogwałcenie granicy.

SOSNOWIEC 26 bm. (P. A. T.) —

Dziś przed południem umyślna komisja, złożona z oficerów angielskich i amerykańskich, dokonała dokładnych oględzin pasa pogranicznego między mostem szopienickim a Czeladzią.

Szukało wystrzelonych naboju karabinowych w celu przekonania się, czy istotnie Niemcy strzelali na polską stronę. Jesteśmy pewni, że komisja znalazła tych dowodów więcej, niż potrzeba.

KRAKÓW, 26 b. m. (P. A. T.) —

Walki z oddziałami egrenschtzte trwają. Patrole niemieckie bezustannie przekraczają granicę galicyjską i Śląska Cieszyńskiego. Samoloty niemieckie codziennie przelatują granicę.

W niedzielę, po południu lotnik niemiecki zniżył się nad Dziedzicami do 20 metrów i ostrzeliwał nasze placówki z kulomiotów.

CIESZYN 26-go sierpnia. (PAT.)

Zbiegowie w Raciborskiego uznają, że niemiecy grocą nad granicą wojsko, a w okolicy Poczesny ciężką i lekką artylerję.

Okrucieństwa niemieckie.

KRAKÓW 26 go sierpnia. (W.P.).

«Kurjer codzienny» donosi z Sosnowca: W miejscowościach Wodzisław, Moszczenice, Jastrzab i Godów, prusacy zamordowali ogółem 54 osoby; członka konferencji polsko-niemieckiej w Berlinie, pochodzącego z Rybnika, d-ra Różańskiego niemiecy uwięzili.

ODEZWA

Komitetu Warszawskiego Odbudowy Wszechnicy Wileńskiej do Społeczeństwa Polskiego.

Polacy!

Jasną jest przyszłość nasza i pełna nadziei. Żyje dusz polski w całym narodzie. Nie utraciliśmy w stuletniej niewoli naszego dziedzictwa po dziadach i pradziadach. Jedną po drugiej rozwijają się do życia kwiaty naszej kultury. Na nowo rozpalają się światne ogniska nauki. Po bliskiej stuletniej przerwie wskrzeszonym zostaje Uniwersytet Wileński — prastara Wszechnica Batorego — skarbnica odwiecznych tradycji, krwawych i najświętszych pamiątek, piastunka umysłów wielkich i genialnych, serc młodych i szlachetnych, Ojczyźnie zasłużonych. Wielkimi imionami Mickiewicza, Słowackiego, Śniadeckiego, Lalewela i wielu, wielu innych mężów oranych na polu nauki i pieśni, smutnych i drogich Polsce całej. Świeci pełna chwala przeszłości Wszechnicy Wileńskiej. Niezatarci zgliszkami w dziejach Polski — porzoborowej zapisał się ten Uniwersytet. Nie umarły te wielkie tradycje, te potężne hasła, te święte idee, kyre z niego w ciągu najcięższych chwil życia Narodu naszego promieniowały na całą Polskę. Pod ich wpływem wszechmocnym, szlachetniąjącym będą dziś rosły młode pokolenia, na chwale i politykę Ojczyźnie. Niech terazajność jej przyszłość nie ustąpią świetnej przeszłości.

Polacy! Wielkim jest to dzieło odbudowy, wielką też niech będzie ofiarność Wasza. Wzrę zarabował bogate zbiory Uniwersytetu Wileńskiego. Tylko wylejona ofiarna pomoc całego społeczeństwa może podźwignąć z gruzów powstający gmach do dawnej świetności i chwały.

Rodacy! Składajcie dary w postaci książek, druków, rękopisów, wydawnictw artystycznych, zbiorów naukowych i sztuk pięknych, chociażby w pojedynczych okazach, składajcie je na ofiarę Ojczyźnie dla Uniwersytetu Wileńskiego.

Otary są przyjmowane: 1) Kancelaria Uniwersytecka, 2) w Warszawie, Krakowskie Przedmieście, Gmach Uniwersytetu Ashiwum Oświecenia Publicznego na ręce Dyrektora Archi-

wum D-ra Józefa Bielińskiego dla Uniwersytetu Wileńskiego,

Do wiadomości ofiarodawców podajemy, że w Uniwersytecie Wileńskim obok wszystkich innych wydziałów będzie także zgodzie z tradycją Wileńską Wydział Sztuk Pięknych.

Komitet Warszawski Odbudowy Wszechnicy Wileńskiej:

Przewodniczący: Alfons Parczewski

Członkowie: t. oz. Rektor Uniwersytetu Wileńskiego Prof. Józef Ziemacki, Ignacy Baliński, Dr. Józef Bieliński, Prof. Ferdynand Rusczyk, Prof. Władysław Zawadzki, Prof. Kasimierz Noiszewski, Prof. Stanisław Władyczko.

Warszawa

dn. 24 Sierpnia 1919 r.

Zjazd szkolny w Lidzie.

Data 25-go bm. odbył się w Lidzie zjazd szkolny powiatu Lidzkiego.

Zagail posiedzenie p. Zdanowicz, komisarz powiatowy. W słowach krótkich powitał zjazd, zaznaczając, że głównym celem polityki niepodległościowej i obroną państwową — jest oświata, że rządy dawniejsze polski i później naród polski, uciskany przez najęzdów, starali się szerzyć oświatę i teraz rząd polski będzie się starał wszelkimi siłami akcję oświatową popierać i pchać naprzód, ale tylko przy pomocy społeczeństwa.

Następnie przeszedł do faktu, że wojska polskie tak wielkie zdobywają placówki, poczem skreślił wypadki na Górnym Śląsku, skutkiem czego postanowione wysłać depeszę do Naczelnika Państwa i prezesa ministrów p. Paderewskiego.

Następnie wygłosił referat p. Jankowski w sprawie szkolnej i mówił o tem, że szkoła jest podstawą życia społecznego każdego narodu, że naród może brać na siebie odpowiedzialność za kulturę swego społeczeństwa, że szkoła nie tylko uczy nas, ale wychowuje i smienić może charakter ludu, a później wyłożył krytykę gospodarcze potrzeby szkoły, nawołując do popierania szkoły przez społeczeństwo.

Zebrańie zakończyło się uchwałami zaproponowanymi przez p. Jankowskiego rezolucji którą tu podajemy:

«Zjazd Ludowy powiatu Lidzkiego, złożony z delegatów, obranych przez ogół ludności na powszechnych zgromadzeniach ludowych i reprezentujący obywateli i obywatelki różnych narodowości Polaków, Litwinów, Białorusinów i Żydów, oświadcza raz jeszcze narodom świata całego, że wszyscy mieszkańcy powiatu pragną przyłączenia go jedynie do Państwa Polskiego.

W zgodnem współczuciu, wolności i równości wobec prawa, pragną wszystkie narodowości, zamieszkujące powiat lidzki i całą ziemię Wileńską, być i rozwijać się pod opieką i skrzydłami Rzeczypospolitej Polskiej. O urzeczywistnienia tej niezłomnej woli naszej walczyć będziemy aż do pełnego zwycięstwa.

Tak nam dopomóż Bóg.

Następnie przystąpiono do wyborów Rady Ludowej. Po przerwie dla naradzenia się nad kandydaturami, wybrani zostali następujący delegaci:

Z gminy Byszyski ks. B. Mocznicki, zastępca dr. H. Rudziński, z gminy Orla: M. Nosowicz, z gminy Raduń: A. Andrukais, z gminy Lidzka: J. Zmitrowicz, zastępca W. Chodyko, z gminy Żelndek: St. Pacewicz, zastępca J. Blimoja, z gminy Rożanka: ks. J. Mores, z gminy Saczycyn: ks. Swirkowski, zastępca Hermanowicz, z gminy Nowy-Dwór: B. Dranowicz, z gminy Ostryna: K. Swiaci, z gminy Lebiada: I. Kulicki, zastępca D. Wleśka, z gminy Aleksandrowskiej: B. Gołkewski, zastępca Chodanowicz, z gminy Żyrnany: J. Matyszewicz, zastępca Kleba, z gminy Tarnów: ks. L. Stefanowicz, zastępca M. Brylewski, z gminy Wasilisk: A. Jodko,

zastępca J. Wanejkowski, z gminy Bielnikowie; Wysocki, z gminy Koniawka; St. Łukasiewicz, zastępca Tabedski, z mławy Zabłoć; ks. St. Horodko, z gminy Myta; E. Rouba.

Na delegatów powiatowych do Warszawy, względnie do Paryża wybrano: ks. Jana Morosa, p. Antoniego Kłyszajkę i dr. Hipolita Haralewskiego.

Zjazd zakończono wśród okrzyków na cześć Polski, Naczelnika Państwa i Wojska Polskiego.

Sprawy polskie.

Przyjazd biskupa Godlewskiego.

Jak się dowiadujemy, przybył do Warszawy J. E. ks. Godlewski, biskup sufragan łucko-żytomierski. Ks. biskup Godlewski przedarł się z Żyтомierza, uchodząc przed prześladowaniami bolszewików, którzy, jak wiadomo, uwięzili wszystkich prawie biskupów polskich.

Polska a Denikin.

Polska agencja telegraficzna zawiadomia:

Ministerjum spraw zagranicznych otrzymało od ministerjum handlu i przemysłu rządu jen. Dealkina telegram z oświadczeniem, że rząd południowej Rosji wita zapowiedź przybycia misji gospodarczej polskiej i pierwszego transportu towarów z Polski i obiecuje ze swej strony wszelką pomoc, celem ułatwienia stosunków handlowych między Polską a Rosją Południową.

Komisje do wytknięcia granic.

Jak wiadomo traktat pokoju przewiduje utworzenie trzech komisji międzynarodowych, które będą miały za zadanie wytknąć w sposób ścisły granice Polski z Gdańskiem, Niemcami i Czechami.

Do komisji granicznej polsko-gdańskiej rząd polski mianował d-ra Rydlewskiego i ks. Bolta, do komisji polsko-niemieckiej hr. Aleksandra Szembeka, redaktora Kulerskiego, p. Cesaława Andrzejewskiego i ks. Pachczyńskiego, do komisji polsko-czeskiej dr. Józefa Rostka.

Pod zarzutem zdrady stanął

Korespondent lwowskiej «Gaz. Por.» dowiaduje się, że wskutek osobistej interwencji Naczelnika Państwa władze wojskowe aresztowały pułkownika sztabu generalnego Domańskiego. Aresztowanie to pozostaje w łączności z uwięzieniem dziennikarza rosyjskiego Samuilowa, redaktora pisma «Swoboda».

Pułkownik Domański znajduje się pod zarzutem najwyższej zdrady państwowej na rzecz rządu sowieckiego rosyjskiego, przyczem Samuilów był pośrednikiem. Podczas rewizji u Domańskiego stwierdzono, że pozostawał on w korespondencji z rosyjskimi komisarzami bolszewickimi w Moskwie Radkiem i Joffem.

Domański tłumaczy się, że działał tylko w charakterze szefa biura wywiadowczego polskiego sztabu generalnego i nie miał żadnych ubocznych celów. Temu twierdzeniu zaprzeczają jednak treść korespondencji, znalezionej u niego, a dowodzącej, że Domański działał z niewiędzą do Polski. Domański został przyjęty do armji polskiej z wojska rosyjskiego, gdzie był stałym redaktorem urzędowej gazety wojskowej. W Warszawie zwracał na siebie uwagę rozróżnieniem życiem, sądząco jednak, że ma duży majątek osobisty. Ta sensacyjna sprawa wywołała w Warszawie, jak największe wrażenie. Jak nas informują Domański popełnił samobójstwo.

Deputacja z Rusi.

We wtorek przyjął na audjencji marszałek sejmu Trąpczyński deputację mieszkańców Rusi z powiatów piotrowskiego, kamienieckiego, laty-

czowskiego i starokonstantynowskiego.

Deputacja, skarżąc się na zbrodnicze popełniane przez wojska Petlury, żądała pomocy ze strony państwa polskiego.

Do deputacji należeli także przedstawiciele ludności rusyjskiej i żydowskiej, którzy śpiewali, że w ich okolicach jedyną tylko łyczem państwa, to jest, aby polskie wojsko naręśli tam wkroczyło i przyczyniło się do zaprowadzenia porządku.

Marszałek odpowiedział, że łyczemnia, wyrażone przez deputację, po wiele już razy słyszane w Warszawie, przychylał znajdując odgłos. Dążeniem społeczeństwa polskiego będzie wyłącznie zapewnienie całej ludności tamtejszej wolności wyznania, języka, pewności życia, miłości oraz wolności osobistej. Wszyscy członkowie deputacji potwierdzili, że niczego więcej sami nie pragną.

Ze świata.

Nieprowadzenie Kołczaka.

Z Tokio dochodzą przez Amerykę wiadomości, że rząd Kołczaka w Omsku czyni przygotowania do opuszczenia miasta. Rezerwę złota i archiwa przewieziono do Irkucka. W Japonji prowadzi się agitację, ażeby do Irkucka wysłać wojska celem powstrzymania bolszewików.

Znamionny projekt.

Z Nauca donoszą: Socjalistyczny «Vorwärts» domaga się wobec gospodarszej katastrofy Niemiec powrotu do systemu płacy akordowej. Dobrze żywoty wśród robotników życzą sobie, aby niechętni do pracy nie otrzymywali zapłaty tej samej, co robotnicy pilni i żeby rzetelniejsza praca była lepiej płatna. Także republiki sowieckie w Rosji i na Węgrzech musiały wrócić do płacy od sztuki, aby osiągnąć lepsze wyniki.

Walki w Bessarabji.

«Telegraphen Compagnie» donosi na podstawie rumuńskiego biura prasowego: Wojska rumuńskie podejmują energiczną ofensywę przeciw wojskom czerwonym w Bessarabji.

Wojska bolszewickie zaatakowały masę posterunki. Ataki odparliśmy wszędzie ogniem karabinów maszynowych. Bolszewicy użłowili przekroczyć Dniestr, byli jednak odparci, przyczem wzięliśmy do niewoli 200 jeńców i zdobyliśmy 4 działa.

Zjednoczenie obu rządów ukraińskich.

Specjalny kurjer, który przybył do Wiednia z Kamieńca Podolskiego aeroplanem, przywiózł ważną wiadomość o zlanię się dwóch rządów ukraińskich: Dyktoryjatu i Rządu Ukrainy Zachodniej.

Obecnie więc istnieje jedna tylko Republika Ukraińska, której prezydentem jest N. Petruszewicz. M. Holubowicz, dawny prezes Rady, został mianowany ministrem spraw wewnętrznych. W składzie Dyktoryjatu nie zasły żadne zmiany. Prezesem jego pozostaje nadal generał Petlura, wódz naczelny armji ukraińskiej. Siedziba rządu jest Kamieniec Podolski.

Przymierze rumuńsko-ukraińskie?!

Z Kijowa donoszą: Dowództwo armji ukraińskiej zawarło ugody z Rumunją w sprawie wspólnej akcji przeciw armji bolszewickiej. Rumunja ma dostarczyć amunicji i broni, w zamian za co Ukraińcy mają się zrzec niektórych terytoriów na korzyść Rumunji.

Położenie militarne Ukrainy polepszyło się znacznie. Wojska sowieckie stały już nad Zbruczem, gdy Ukraińcy rozpoczęli 1-go sierpnia ofensywę i oswobodzili wielką połac zajętego kraju.

Rząd Kołozaka a Niemcy.

Z Zurychu donoszą do «Journalas»: Pewnem jest, że od niedawna zmien-

ilo się w sposób szcęgłay stanowisko rządu berlińskiego względem spraw rosyjskich. Jak donoszą, Guckow przybył do Berlina dla przeprowadzenia pewnych układów w imieniu admirała Kołczaka.

Dziś już wiadomo, że stolica Niemiec gości u siebie całą misję rosyjskiej armji białej, zajmującą się rekrutowaniem jeńców rosyjskich, znajdujących się jeszcze na mocy traktatu wersalskiego w obozach dla jeńców w Niemczech, do rosyjskiej armji białej.

Poza tem, oficerowie niemieccy pracują gorliwie nad organizowaniem oddziałów niemieckich, przeznaczonych do wmoszenia armji admirała Kołczaka.

W hotelach «Russischer Hof» i «Westphaelischer Hof» utworzono istne sztaby niemiecko-rosyjskie do rekrutowania posiłków. Rząd niemiecki miał już przekazać armji rosyjskiej uprzęż zupełnie na 2,000 koni i, jak zapewniają, przeciwrewolucyjny generał, ks. Lieven, bar. Nolken, hr. Keller i porucznik pruski Schulz, otrzymali pozwolenie na organizację niemieckich oddziałów ochotniczych, które mają zasilić szósty korpus karlandzki.

Akcja przeciw bolszewikom.

«Die Zeit» podaje, że w mowie o kolicznościowej Churchill zapowiedział stanowczy krok przeciw bolszewikom. W akcji przeciw bolszewikom weźmie udział 14 państw. Według zapowiedzi Churchilla, Petersburg ma być zdobyty we wrześniu, Moskwa zaś około Bożego Narodzenia. Po pokonaniu bolszewików, władzę obejmie koalicyjna mieszana komisja wojskowa.

Politycy rosyjscy w Stokholmie.

Pisma tutejsze donoszą, że główna kwatery konserwatywnych polityków rosyjskich znajdują się obecnie w Stokholmie. W tamtejszym świątku rosyjskim odbywają się żywe konferencje, w których bierze udział były hetman Ukrainy, Skoropadskij. Do Stokholmu ma przybyć również wielki książę Mikołaj Mikołajewicz.

Odhudowanie monarchji austro-węgierskiej?

Pisma Wiedeńskie podają za mędjolańskimi «Corriere della Sera», że w austrofiłskich kołach Eateny prowadzona jest wytężona akcja, mająca na celu restytucję monarchji austrowęgierskiej. Równoległa akcja prowadzona jest w Wiedniu i Budapeszcie. Narazie postanowiono odroszyć wywołanie Habsburgów na tron węgierski. Ma być naprzód utworzony umiarkowany rząd w Budapeszcie i nawiązane stosunki z Wiedniem. Potem przyjdzie Karola byłoby tylko kwestja czasu. Karol miał się na te propozycje zgodzić.

Bawarja traci własne wojska.

Niemiecki minister obrony krajowej Noske przejął wczoraj, jako przedstawiciel rządu niemieckiego, bawarską administrację wojskową i bawarski kontyngent wojska wcielił do Reichswehru. Wobec tego dotychczasowy bawarski minister wojny ustąpił ze swego stanowiska.

Powstanie republikańskie w Czarnogórze.

Z Zurychu donoszą, że w Czarnogórze wybuchło powstanie republikańskie. Siedziba rządu jest Cetynja. Oddziały czarnogórskie zmusiły do wyjazdu rezydujące tam reprezentacje. Do Cetynji i Skutari zostały wysłane wojska koalicyjne.

Z prowincji.

** Z Lidy komunikują nam: W niedzielę, 31 b. m. odbędzie się tu koncert z udziałem artystów sceny

wileńskiej, oraz orkiestry Wileńskiego Baonu Uzupełnień Litewsko-Białoruskiej Dywizji Strzelców pod batutą ppor. M. Salnickiego.

** Z Grodna. Związek Młodzieży Pelskiej. Na kilkakrotnie odbytych naradach młodzież grodzieńska ujawniła chęć zorganizowania się w celach kulturalnych. Na odbytych naradach przyjęto statut, który określa zadania Związku w sposób następujący:

- 1) kształcenie się pod względem ogólnym, narodowym i społecznym;
- 2) kształcenie się pod względem fizycznym;
- 3) organizowanie młodzieży dla wspólnej pracy i godziwej zabawy i 4) niesienie pomocy materialnej młodzieży, zdolniejszej na kształcenie wyższe.

Traktując jednak statut, jako formę jedynie, nie jako treść organizacji, młodzież postanowiła dołożyć wszelkich wysiłków do jaknajszybszego uruchomienia swego Związku, i dlatego ostatnie narady poświęciła omówieniu spraw, związanych z uruchomieniem poszczególnych sekcji.

Uruchomiono na razie trzy sekcje: samokształceniową, pracy społecznej i sekcję teatralną.

** Z Kojran. Pod kierownictwem nauczycielki Aleksandry Botyczko odbyło się przedstawienie w szkole w m. Kojranach na korzyść żołnierzy. Zebraliśmy 133 rub. Te pieniądze złożone są u pani Demideckiej do jej rozporządzenia Antokolska 44.

TELEGRAMY.

Zakończenie strajku.

SOSNOWIEC 28 8 Strajk górników w Zagłębiu Dąbrowskiem został zakończony. Robotnicy zgodzili się na warunki proponowane przez związek przedsiębiorców kopalnianych.

W kopalniach w b. okupacji niemieckiej uzyskali około 30 proc. podwyżki, w kopalniach położonych w b. okupacji austriackiej podwyżka jest jeszcze większa. Minimum płacy dziennej górnika wynosi obecnie 17 mk. dla b. okupacji niemieckiej, i 34 kor. dla b. okupacji austriackiej.

O Galicję wschodnią.

WARSZAWA 25 8. Z Paryża nadeszła wiadomość, że sprawa Galicji wschodniej w chwili obecnej znajduje się w fazie ostatecznej. Statut autonomji, nad którym pracuje podkomisja pod przewodnictwem generała Leroux'a jest już prawie gotowy. Bawiący tu delegaci galicyjscy pp. Dąbski i Löwenherz codziennie odbywają w tej sprawie narady z delegacją polską.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Dziś: Ścięcie św. Jana Chr. Iuro: Róży. Pejstrza: Rajmunda. Wschód słońca—o g. 4 m. 55. Zachód słońca—o g. 7 m. 8

Z WILNA.

— Wilno dla Śląska. Komitet organizacyjny, powołany przez Koło patriotek, łącznie z Polskim Komitetem Pań, Kolem Polek i P. Ż. P. — podaje do wiadomości ogólnej, że część dochodu z przedstawienia Teatru Nowoczesnego w sali «Lutnia» w sobotę najbliższą 30 b. m. — przeznaczona zostaje na nieszczeniwe ofiary prześladowania niemieckiego (na Śląsku).

— Sekoja opieki nad chorymi i ranymi żołnierzami przy Kole Polek, uprasza wszystkie swoje członkinie o stawienie się na zebranie w sobotę 30 b. m. o godz. 6 tej do lokalu Zarządu. Wileńska № 26, m. 5.

— Zarząd Gospody Żołnierza składa najserdeczniejsze podziękowanie paniom Wojnowskiej i

Artiówwie, oraz patom Szcuce i Srebrzyckiemu za tak mile, a besinteresowne uprzyjemianie improwizowanego wieczoru dla rotmistrza Dąbrowskiego i jego dzielnych żołniersy.

Wice-prezesa gospody
Ewelina Łopacińska

Centrala Dokarmiania ranionych i chorych żołnierzy przenosi się ze św. Jerskiej 19 na Biskupią 12 pod Zarząd Koła Polek. Produkta i cniary wszelkie przyjmuje się przy ul. Dominikańskiej 4.

Ze szkół A. W. Czarnowskiej. Dnia 2 i 3 września odbędą się egzamina dopełniające (poprawki) 4-go i 5-go egzamina nowostępujących do szkoły przygotowawczej, do gimnazjum i szkół miejskich. 6 września o godz. 10 rano nabożeństwo w kościele św. Katarzyny.

Ogólne zebranie dorózkarzy odbędzie się dnia 30 sierpnia, to jest w sobotę o godzinie 8 rano, w lokalu Centrali S-to Jańska № 21. Porządek dzienny następujący: Ustalenie nazwy związku; Wybór zarządu, sprawy aktualne i wolne wnioski.

Liczny udział w zebraniu jest konieczny.

Zarząd Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego podaje do wiadomości członków Stowarzyszenia i sekcji nauczycielstwa ludowego, że ogólne zebranie odbędzie się w niedzielę 31 sierpnia o g. 5-ej wieczorem w lokalu gimnazjum żeńskiego Uniwersyteckiego 8.

Porządek dzienny:

1) Reorganizacja zarządu Szkół Stowarzyszenia. 2) Księgarnia. 3) Sta-

tut. 4) Sprawozdanie z kursów walcacyjnych. 5) Sprawozdanie z wyścigi. 6) Wolne wnioski.

Zarząd Stowarzyszenia uprzejmie prosi o przybycie dla wysłuchania sprawozdania wszystkich uczestników wyścigi.

Lublin oswojonyemu Wilnu. Od Komitetu Obrony Wilna w Lublinie otrzymaliśmy za pośrednictwem członka Komitetu p. Jana Barchwica, zebrane przez J. E. ks. Biskupa Fulmana cztery tysiące (4000) koron i z kwesty 208 Marek, 750 koron, 884 rubla 66 kop. i 20 ost rub. na rzecz polskiej ludności Wilna i ziem wileńskich. Kwoty powyższe służyłmy Radzie Opiekunów Ziem Wileńskich dla głodnej ludności wileńskiej.

20/VIII 1919 roku.
Dr Węśliński, T. Szopa, A. Zwieryński.

Sekretarka A. Pekszówna.

Osobiste. Dowództwo i żołnierze II białego wileńskiego pułku Strzelców powiadamią rodziny i krewnych:

- 1) kaprała Bonkowskiego Ignacego;
- 2) kaprała Tkacza Stanisława;
- 3) plutonowego Żurawskiego Aleksandra;
- 4) szeregowca Ambrosewicz Andrzeja;
- 5) Wojdalińskiego Bronisława;
- 6) kaprała Pupańka Bronisława, że pięciu pierwszych wymienionych poległ śmiercią walecznych w bojach pod Sienawką ziemii Mińskiej. Po wydarciu zwłok ich przez kolegów i ręk nieprzyjaciela, zostali pochowani

z małymi tym bohaterom konorami na cmentarzu w Sienawce.

Szósty wymieniony kapral Pupańk Bronisław w chwilę trudnym momencie kampanii z powodu nadeszłych posiłków nieprzyjaciela z wyjątkowo bohaterką odwagą rancił się sam jeden na nieprzyjacielski karabin maszynowy, ścigał go ze stanowiska, lecz z powodu już otrzymanej rany nie miał sił go udźwignąć i waląc jednocześnie z nadbiegającym licznie wrogiem wyrwał zamek, czym uderzył karabin maszynowy i został powtórze cieżko ranny w pachwinę. Dowódca jego wraz z kolegami jednak zdążył nadsięć mu z pomocą odebrali karabin maszynowy i wynieśli rannego P., który nawpół przytomny ze słowami: «nie zostawiajcie mnie», doręczył zamek. Obecnie jako powracający do zdrowia znajduje się w szpitalu w Łodzi.

Niech o was koledzy pamięć nie zaginie!

Dowództwo i żołnierze II białego wileńskiego pułku strzelców.

Osobiste. Przejechał przez miasto nasze w drodze do Warszawy urzędnicy Przedstawicielstwa Polskiego w Petersburgu, panie: Eugenia Plotrowska, Jadwiga Szulcowa, Irena Uchmańska, oraz panowie: Julian Niedziałkowski i Marjan Szadurski. Droga ich z Petersburga do Wilna trwała 3 tygodnie. Niejednokrotnie byli otoczeni przez cofające się w popołuku na Połock wejską rosyjską, zawiędującą tej panice udało się im dotrzeć do pierwszych posterunków polskich. Kwit jazdy od osoby wywniesł wraz z jadem około 5 000 rb.

do Wilna. Furmanki wzięły za 60 wiorst 7,000 rb.

Dr. Babku Ziemskiego wileńskiego Ludwik Plater Zyberk został aresztowany w Petersburgu dn. 21-go maja — w czerwcu przewieziony został do Moskwy i osadzony w więzieniu Butyrskim.

Polski Teatr Nowoczesny. Trzynasty program Teatru Nowoczesnego jest niezwykle urozmaicony barwny i interesujący.

wystawiona zostanie jednoaktowa krotchwila Marji Morozowicz - Szczepkowskiej «Korepetytor», odznaczona 2-gą nagrodą na konkursie Warszawskiego Teatru Nowoczesnego. Widowisko uzupełnia dział koncertowy, w którym produkować się będą wybitniejsze siły zespołu artystycznego: 1) Szczuka (prolog z op. «Pajace»), 2) Swięzy-Wiacysławski (aria z op. «Pajace»), 3) Winiarska (taniec bolero) 4) Arte (Antek pechowiec), 5) Wojnowska (powitanie wiosny) 6) Srebrzycki (telefon № 2), 7) Sulima-Sułkowska (śmierć Apasza), 8) Wojnowska i Szczuka (dniet z «Barona Cygańskiego») 9) Lewandowska, Winiarska i Ciesielski (taniec pierrotów), 10) Szczuka (listy Kasi do Jasia).

Kasa czynną jest codziennie 11—1 i od 4-ej godz. wiecz. do końca przedstawienia.

Początek widowisk o g. 7 i 9 w.

Polski Teatr Ludowy (w gmachu Teatru Miejskiego na placu Ratuszowym) w sobotę d. 30 sierpnia wystawia dwie aktówki p. t. «Szlachta czynszowa», czyli «Kłótnia o wiatr», komedio — opera J. N. Kamińskiego i «Teodolina» krotchwila w 1 akcie przez J. B. Swietzera.

Wieczorem dwa przedstawienia. Początek o g. 6 i pół wiecz. Początek drugiego o 8 i pół wiecz.

Bilety po cenach znacznie niższych dla każdego, nabywać będzie można w kasie Teatru Ludowego w dzień przedstawienia od 10 rano.

Dla żołnierzy 20 proc. ustępstwa.

Bank Towarzystw Spółdzielczych
ODDZIAŁ W WILNIE,
S-to Jerska 5

załatwia wszelkie czynności w zakresie bankowości wchodzące, posiada bardzo gęstą sieć korespondentów w całym Państwie Polskim, jak również wyrobione stosunki zagranicą, nadaje się więc najbardziej do wszelkich czynności inkasowych i przekazowych.

Jako nowość na gruncie wileńskim wprowadza Bank Towarzystw Spółdzielczych t. zw. «**Wkład oszczędnościowy**», na poczet których przyjmowane będą wpłaty od 1 rb. począwszy. Szczególniej słu uwagę nowy oddział Banku Tow. Spółdzielczych zwracać będzie na potrzeby kredytowe spółek pieniężnych i zarobkowych, t. j. Towarzystw Wzajemnego Kredytu, Drobne Kredytu, Spółek Handlowo-rolniczych i innych wytwórczych.

Oddział Banku czynnym będzie w dni powszednie od godz. 9—3. Adres telegraficzny: TOWBANK WILNO.

Magistrat m. Wilna

przypomina niniejszem abonentom energii mechanicznej, że pnszczenie w ruch motorów w czasie od 1/2 godz. przed zapadnięciem zmroku do godz. 12-ej w nocy jest wzbronione.

Fabryka Mydła i Perfum
p. f.
Roman Włodarski i S-ka

w WARSZAWIE, ul. Nowo-Karmelicka 1

zawiadamia, że przez czas wojny z powodu braku surowców nie mogła być czynna, obecnie zaś otrzymawszy duży transport takich, została urochomioną i postara się, jak przed wojną zadowolić Sz. Klijentelę znaną ze swej dobroci towarem.

MAJĄTKI ZIEMSKIE parceluje, likwiduje, pośredniczy w sprzedaży i załatwia wszelkie formalności łącznie z notarialnymi
Biuro Taksacyjno-Miernicze w Wilnie, Ostrobramska Nr. 7.

Dr. W. Wołodźko
Ordynator miejskiego szpitala chorób skór. i wenerycznych.
Przyjmuje od 12—2 i od 5—6.
Ulica Zawalna 22.

Dr. I. Abramowicz
Pisna 7—1 (obok Ostrzej Bramy).
Choroby skórne, syfils (606, 914) i weneryczne. Przyjmuje 10—1 i 4—7

Doktor D. Resser
Wielka 41 m. l. Spec. weneryczne, syfils (606, 914) i skórne.
Przyjmuje 10—2, 4—7.

Doktor D. Kenigsberg
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 11—2, 4—7.
S-to Jerska № 4.

Drukarnia
A. ks. Rutkowskiego
Królewska (Botaniczna) 7
przyjmuje wszelkie obstarunki w zakresie drukarstwa wchodzące.

Dom handlowo-kmisyowy «Spójnia»
S-to Jerska № 6 (obok «Lutna») przyjmuje zamówienia na dostawę na miejscu i sprowadzenie wszelkiego rodzaju towarów z Królestwa i Poznańskiego w mniejsz. i większych ilościach. Ekspeduje towary i zaopatrza je w przepustki do różnych miast. Tamże są do sprzedaży majątki ziemskie, folwarki, domy i place w mieście i na przedmieściu. Wykonanie szybkie i sumienne.

Eumiktyna z laboratorium Dr. Leprince'a, w Paryżu, leczą skutecznie zapalenie ropne błon śluzowych, zapalenie pęcherza moczowego, zapalenie nerek, moczenie ropne i kamienie nerkowe.

Wypróbowany środek pod postacią kapsulek, znakomicie znoszony jest przez organizm. Działa zawsze jednakowo i pewnie. Zabezpiecza przeciwko wszelkiego rodzaju powikłaniem i sprwadza szybko zupełne wyzdrowienie. Sprzedaj we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Przedstawiciel, w Polsce: Dom Hand. Luxemburd i S-ka w Warszawie, Mokotowska 57.

Lampki elektryczne
i material instalacyjny w większej ilości otrzymalo

Biuro **W. Malinowski inż.** Wilno, Techn., Wileńska 93

Licytacja na dzierżawę jezior
w pow. Trockim, Ziemi Wileńskiej. (Ogółem 27 jezior przestrzeni ogólnej 1200 dziesięcin) przez przetarg publiczny i przez deklaracje zapieczętowane odbędzie się na st. kolei Orany w d. 10 września r. b. o godz. 12 w poł. Termin dzierżawy jednoroczny.

Maszyny do pisania kupuje, sprzedaje, reparuje, jako też przerabia tekst rosyjski na polski. Pierwszorzędny zakład I. Kuznieca, **Wilno, Tatarska 10**

OBWIESZCZENIE.
Dnia 10-go września 1919 r. o godz. 12-ej w m. LIDZIE w Nadleśnictwie odbędzie się **licytacja** na sprzedaż leżaniny i wierchowin z lasu majątku Berdówka, znajdującego się w administracji Zarządu Dóbr Państwa.

Licytacja odbędzie się przez złożenie ofert w zaklejonych kopertach z wykazaniem cen: a) za stopę sześcienną miarę ang. kłoców dla przorobu tartaczanego i b) za sześcian sześciennym miary 48 na 48 na 48 werszków loco las przy koscie wyrobu kupującego.

Reflektanci obowiązani wniesić wadium w sumie 2500 r. Warunki umowy są do przejrzania w Zarządzie Dóbr Państwa w Wilnie, W. Pohulanka 24, I-sze piętro, pokój № 4 i w Nadleśn. Lidakim.

Tłomaczenie i pisanie poddań przyjmuję **Józefa Żebrowska**, Kaukaska 14—4

Zakład intralgatorski E. Aleksandrowicza (Tatarska 11) wykonywa wszelkie roboty w zakresie fachu wchodzące. Szyldy i plakaty tłoczone osobnie oraz drukowane zwykle.

Odejście i przyście osobowych pociągów DO WILNA.

Odejście z Wilna.	Przyście do Wilna.
a) do WARSZAWY.	a) z WARSZAWY.
№ 1 o godzinie 7 minut 10.	№ 2 o godzinie 21 minut 20.
№ 21 » » 10 » 20.	№ 24 » » 8 » 30.
b) do LIDY.	b) z LIDY.
№ 507 o godzinie 6 minut 00.	№ 522 o godzinie 4 minut 40.
c) do MOŁODECZNA.	c) z MOŁODECZNA.
№ 453 o godzinie 10 minut 25.	№ 454 o godzinie 5 minut 15.
d) do NOWO-SWIECIAN.	d) z NOWO-SWIECIAN.
№ 951 o godzinie 11 minut 00.	№ 952 o godzinie 4 minut 50.

Uniwersytet Wileński wzywa dostawców do składania ofert na dostawę **drzewa opałowego**, potrzebnego dla Uniwersytetu na zimę r. 1919/20 w ilości nie mniej 1000 sześciennych sęmi.

O szczegółach warunków dostawy dowiedzieć się można w kancelarii Uniwersytetu—ul. S-to Jańska od 10—11 codziennie oprócz niedziel i świąt.

Plugi motorowe
Traktory
Lokomobile benzynowe
Walce drogowe
Skład części do plugów motorowych
Naprawa plugów motorowych
INŻ. ST. NAWAKOWSKI.
WARSZAWA, Kredytowa 4.
BIALYSTOK, Warszawska 5,
przy Banku Kredytowym.

Aparat fotograficzny 18 na 24 do sprzedania. Oglądać można od 10 do 11 g. rano albo od 2 do 4 po południu. Ulica Barylańska № 3—3

Kupię porządne meble do stołowego pokoju, otomanę, biurko, garnitur miękkich mebli, ewentalnie firanki, portjery, lustro i t.p. z warunkiem wypłaty ratami po 200—250 mk. miesięcznie. Oferty nadsyłać do adm. «Dz. Wil.» dla S. K.

Sprzedam lub wynajmę dom muryrowany z 6 pokoi z elektryczną i ogrodem owocowo-warzywnym. Mogę odstąpić trochę mebli, Rosa, Domy Bankowe, 2 Witebski przejazd 4 od 3—6 pp.

20 ławek szkolnych
do sprzedania. Literacki zauł. 11—7

Osoba chorowita prosí o ratunek serc miłośniernych, mając siostrę ociemniałą na swej opiece nie ma wyjścia z tak ciężkiej niedoli, uprasza o maszynę do krawiectwa lub materialną pomoc. Ofiary proszę składać wadm. «Dz Wil» dla Antoniny.

Poszukuje posady apteckowej: znam doskonale wiejskie gospodarstwo domowe i kuchnię, urządzenie wędliny i rozmaitych zapasów na zimę, potrafię trochę szyć. Garbarska 15—10 dla S. K. gr

Poszukiwany jest p. Aleksander Topolski, b. oficer armji ros.—powrócił z niewoli niem. do kraju w styczniu r. b. Osoby, które mogłyby udzielić jakichkolwiek wiadomości o nim, proszeni są o inf. do adm. «Dz Wil» dla E. Britz. 10

Zgubiono pasport na imię Szfoim Szyknier. Proszę odesłać nlica Niemiecka 33—4

Zgubiono dn. 28-go bm, idąc od katedry S-to Jerską do № 19 szal czarny jedwabny z frendlją. Uczciwego znalazcę uprasza się o odniesienie go na S-to Jerską 19 m. 2 za wynagrodzeniem.

Zgubiono paszport na imię Julji Chamskiej. Znalazcę proszę o odniesienie za wynagrodz. na Kalwaryjską 2—2 97